

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>o</sup> 41.

W ŚRODĘ DNIA 22 MAJA 1799.

## Z Wiednia d. 15. Maia.

Arcy Xę Palatyn wyjechał w sobotę z rana do Ofen. — Przechodzącego przez wschodnią Gallicyą korpusu posiłkowego Rusyjskiego woyska od 10,600 ludzi pod dowództwem początkowo jenerała Hermann, a po odwołaniu tego do Petersburga, pod jenerałem Szembekiem, którego marsz dla spadłych śniegów, potym dla wylewu rzek był spóźniony, przybył główny sztab d. 25 kwietnia do Lwowa, a d. 28 pierwsza kolonna. Ta poszła na zaiutrz do Grodka. D. 30 przybyła druga kolonna, a d. 2 maja trzecia.

F. M. L. Bellegarde donosi daley po ostatnim swoim raporcie d. 3 t. m. że tego samego dnia z rana część iego przedney straży posłana była przez Czernetz ku Brait, i że nieprzyjaciel mający za sobą swoje posterunki, te za zbliżeniem się naszych na Pontalto cofnął, i będący tam most spalił. Zatrudniono się zaraz zrobotowaniem go, ale niemoż przedzy być przygotowanym aż d. 4. W czasie zaś tym

przedsięwziął F. M. L. Bellegarde z przednią strażą, zmocnioną iedną brygadą, rekognoskowanie do Hont, w celu preparowania nieprzyjacielskiej tylney straży za Albulą; ale gdy nieprzyjaciel ieszcze z d. 3 na 4 cofnął się z główną swoją armią za Albulę, za którą iego tylna straż o godzinie 5 z rana poszła, rozłożył F. M. L. Bellegarde swoją przednią straż między Ziensel i Brait, i wysłał ieden oddział za Albulę z zleceniem wyszukania nieprzyjacielskich posterunkow. Przy Czernetz stanęła cała armia obozem, a w Sts zostawiono iedną brygadę dla okrycia doliny Flöda. — W czasie tych działań F. M. L. Bellegarde przeciw Eugadein, atakował także F. M. L. Hotze z mającym pod sobą korpusem nieprzyjacielskie stanowisko pod Luciensteig; wszystkie zawady były już szczęśliwie uprzątnione, niepraktykowane gory Alpow przebyte, nieprzyjaciel z obu bokow atakowany, z przodu zagrożony, a procz tego oddział 1100 ludzi miał rozkaz przeciw Lamperdonerthal i Maieufelderskie Alpy

wzięcia tyłu nieprzyjacielowi. Oddział ten przybył w prawdzie o godzinie 2 po pół nocy z d. 30 kwietnia na 1 maja pod Alpy, i nieznaydował się już tylko o godzinę drogi od miejsca przed Luciensteig, z którego miał postąpić na przód i odebrać rozkaz do ataku; lecz z niewiadomey dotąd jeszcze przyczyny zamiast pomkoięcia się, został się w tym miejscu, przez co nieprzyjaciel miał czas ściągnąć do siebie posiłki, i z przemagającą siłą uderzył na pomkoięty pod skałę Fleschberg regiment Xcia Oranii pod pułkownikiem St. Julien z boku i z tyłu. F. M. L. Hotze oddając temu pułkownikowi sprawiedliwość tak z powodu iego wojskowych talentów, iako też gorliwości i mężstwa, równie iak waleczności regimentu, któremu dowodził, a szczególniej przy wai Flärsh, załwie, iż przez niedoszy z styłu przeciw nieprzyjacielowi atak, na którym całą pomysłność zakładano, ponieważ z przodu nie można było skutecznie przeciw Steig działać, pomieniony regiment znaczną poniosł stratę. Wynosi ona do 92 zabitych, 258 rannych i 880 poymanych i zamieszanych; między ostatniemi znaydują się następujący officyerowie: Podpułkownik Furtenberg, kapitanowie Reichelt, Bourguignon, Osche i Haymans; kapitanowie porucznikowie Reinitz, Hausenblas i Furtenburg; porucznicy Harold, Ogrady, Koszyński, Kaltarai, Kalinowski i Eisaer; podporucznicy Scheider, Beutel, Augustio, Schultz, Hermann, Hornberg i Waitz; chorążowie Lenardinini, Helmann, Gerberd, Frölich, Delseaux i Tochanowich, nakoniec adiutant regimentowy Seipel.

Jenerał jazdy Melas donosi, iż podług pznaymienia F. M. L. Zoph dystengwowa-

li się jeszcze w odniesionym nie dawno przy Vaprio zwycięztwie, jenerał major Morzin, pułkownik od Nadastego Apfaltera, podpułkownik Berthusy od tegoż i pułkownik Kneulich od Arcy Xcia Jozefa husarow. — Tenże Jenerał Melas donosi jeszcze, że podług odebraney od jenerata hrabiego Alcaini wiadomości, opasany od niego zamek Orzi Novi, po 4 dniowym bombardowaniu d. 30 kwietnia poddał się przez kapitulacyą, z całą artylleryą, garnizonem i wszystkimi zapasami.

*Z Wiednia d. 16. Maia.*

Do Nru. 39. tuteyszey gazety wyszedł 20 następujący nadzwyczajny dodatek, F. M. L. Kaim maicy sobie od feldmarszatka hrabiego Suwarowa Rimnickoy polecone oblężenie twierdzy Pizzighetone, przysłał tu przez swego adiutanta porucznika Rimele, od regimentu Bendera, wiadomość o wzięciu tej twierdzy d. 10 t. m. donosząc zaraz o poprzedniczych przeciw niej działaniach — Jenerałowie baron Seckendorf i hrabia Hohenzollern opasali już byli tę twierdzę małym korpusem, i zaczęli także byli za pomocą mieszkańców batterye sypać. Dnia 5 odebrał F. M. L. Kaim zlecenie skutecznie swoją dywizyą to oblężenie, i przyspieszyć go ile możności. Pracowano przeto d. 5 w nocy i cały dzień dnia 6 nad ukończeniem rozpoczętych batteryy, które d. 6 szczęśliwie ukończone i armaty zatoczone zostały. D. 7 przededniem zaczęto tak twierdzę iako też przednie szanice w Gera ostrzeliwać i bomby rzucać, co tak dobrze się udało, iż za 4tą bombą magazyn słomy, siana i drzewa się zapalił, i cały dzień nie potrafiłono go ugasić. We dwie potym godziny kazał F. M. L. Kaim twierdzę do podda-



nia wezwać, lecz komendant odpowie-  
dzieć, iż ma rozkaz od swego rządu bro-  
nić ją twierdzy, ale nie negocjowania.  
Ogień tak był skutecznie od naszych wa-  
lecznych artyllerystów prowadzony, że  
pod wieczór mały skład prochu na powie-  
trze był wysadzony i wiele batteryj zbu-  
rzonych zostało. W nocy d. 7 na 8 i ca-  
ły ten dzień aż do 9 z rana, tak daleko z  
robotą postąjono, iż nasze batterye nie  
były tylko na wystrzał z karabinu od for-  
tyfikacyi oddalone. Pożar w mieście,  
obawa niebezpieczeństwa z powodu wiel-  
kiego magazynu prochu, znajdujące się  
w kabatach twierdzy, i tak bardzo zbli-  
żone nasze batterye, paralelami opatrzono,  
skłoniły d. 9 w południe nieprzyjacielskie-  
go komendanta do proponowania na pi-  
smie przez Francuzki-go officjera od ar-  
tylleryi negocjacyi. Wspomniany F. M. L.  
Kaim posłał podpułkownika Depeste, od-  
głównego sztabu, do twierdzy, używszy  
wprzód poniższą kapitulacyą, z tym  
zapewnieniem, iż od niego nie odstąpi.  
Francuzki komendant po odbyciu rady  
woiennej, żądał wolności udania się z  
swoim garnizonem do Francyi obowiąz-  
ując się do nie służenia przez cały rok, i przy-  
tem aż do godziny 10 w wieczór uporczy-  
wie obstawał. Lecz gdy mu F. M. L. Kai-  
m powiedzieć kazał, iż dłużej czekać nie  
będzie, odważył się nakoniec podpisać  
kapitulacyą, która d. 10 z rana z obu  
stron potwierdzoną i zamianowaną została. —  
Garnizon składał się z 600 żołdierzy i 30  
officerów, między którymi lubo komen-  
dant tylko kapitanem był, znajdowało się  
dwoch set bawych officjerów. Zdobyli  
siny w tej twierdzy 95 armat, i tak wiele  
ammunicyi, że nieprzyjaciel mogli pół ro-

czne wytrzymać oblężenie. Znajducie się  
tam procz tego magazyn żywności dla  
5000 ludzi przynajmniej na 14 miesięcy i  
wielki magazyn prochu. To wszystko bę-  
dzie później z wyszczególnieniem omaw-  
mione. — F. M. L. Kaim chciał nie tylko  
wyżej wspomnianego podporucznika Ri-  
mele, ale obu generałów maiorów Secken-  
dorfa i hrabięgo Hohenzollera, którzy  
przez czynne swoje przygotowania nie ma-  
ło się do podbicia tej twierdzy przyłoży-  
li, daley kapitana od artylleryi Fasching  
i porucznika Höing, którzy nie tylko do  
wysypiania batteryj, ale i do bombardo-  
wania wiele dopomogli, porucznikowi De-  
peste szczególniejszą zaś dać zaletę, iż  
tak około wytknięcia batteryj, iako też w  
czasie robot we dnie i w nocy zawsze  
się w nayniebezpieczniejszym miejscu  
znajdował. — Generałowie Seckendorf  
i Hohenzollern wymieniali także dysten-  
gujących się pod nimi officjerów. —  
Przez całe oblężenie nie straciliśmy tylko  
1 człowieka w zabitych, i 2 mamy ran-  
nych od Furstenberga regimentu, i to sta-  
ło się w czasie wycieczki na przyjaciela.

Kapitulacya zawarta między F. M. L.  
Kaim i Francuzkim komendantem Pizzi-  
ghetone, kapitanem Jaquey.

Art. 1. Garnizon odda twierdzę z ca-  
łą artylleryą, ammunicyą, z magazynami i  
z tym wszystkim, co tylko do twierdzy  
należy, tak względem cywilności, iako też  
wójskowości. Art. 2. Garnizon wyjdzie  
d. 11 maja ze wszystkimi honorami woy-  
skowemi z twierdzy, ale złoży za twierdzą  
broń i podda się w wojenną niewolę. Fran-  
cuzcy officjerowie i ich sprzymierzeńcow  
zatrzymają swoją broń, bagaże, konie i  
wojskowe znaki; będą im potrzebne do

transportu obmyślone sposoby i okrycie przez kraie osatzone wojskiem J. C. K. Mei dare. Art. 3. Garnizon zatrzyma swoje rzeczy i torowiska. Będą z obu stron stawieni zakładnicy; Francuzcy zostaną się tak długo w twierdzy póki Cesarzkim wojskom nie będzie wszystko wierne oddane. Art. 4. Zaraz po podpisaniu kapitulacyi będzie Cesarzkim wojskom Kremóńska brama oddana, a bramę ku Gera osadzi generał Seckendorf, który w Gera komenderuje. Art. 5. Mieszkańcy nie będą za swoje mniemania w czasie bawienia Francuzow do odpowiedzi pociągani. Art. 6. Chorzy i ranni zostaną się w szpitalu, będą od Francuzkiego chirurga leczonemi, i rzetelności Austryackiej powierzonemi, a po ich uzdrowieniu i zamianie będą do Francyi odesłanemi. Art. 7. Francuzki komisarz wojskowy zostanie w twierdzy z wszystkiemi Francuzkami i Cysalpińskimi agentami, póki wszystkie magazyny nie będą oddane tym, których F. M. L. Kaim do tego wyznaczy. Wszyscy nie należący do wojska będą wolno puszczeni i do forpocztow Francuzkich odprawieni. Zawarte i podpisane w Regano dnia 9 maja 1799.

*Kaim F. M. L. Jaquey kapi; i kom.*

F. M. L. Kaim mając rozkaz o poddaniu twierdzy Pizzighetone udania się z swoją dywizją za armią, pomaszerował d. 11 do Voghera, gdzie przy odejściu kuryera na ssa armia stała, i z kąd generał Gottesheim od przedniej straży patrolo aż do okolic Turynu posłał. Rosyjskie woyska, przy których się organii regiment Karaczay pod generałem Döller znajdnie, stoją w Tortonie. Nieprzyjaciel będąc przez Rosyjskie woyska wypartym z miasta, udał się

do leżącej cokolwiek o podal od miasta cytadeli, która jest równie jak cytadela Medyolńska opasana.

F. Z. M. Kray donosi d. 9 t. m. iż dniem przed tym garnizon nieprzyjacielski w Mastui, mający 12,000 ludzi wynosić, dowiedziawszy się, że wiele woyska zopasującego korpusu przeciw Peschiera odciągnięte zostało, uczynił razem ze wszystkimi stronami mocną wycieczkę. Lecz gdy wspomniany generał d. 7 jeszcze, to jest zaraz po odciągnięciu nieprzyjacielskiego garnizonu, 8 batalionow nazad do Roverbella odesłał, które generał Elsnitz bardzo skutecznie przeciw nieprzyjacielowi użył, został on w krotce w wszystkich miejscach z znaczną stratą nazad odpartym; wzięliśmy i kapitana adiutanta generała Monet, i porucznika i 40 żołnierzy w niewolę. Naszą stratę w tym zdarzeniu, które F. Z. M. Kray dla rozległości woysk nie może jeszcze dokładnie podać, doniesie później, tymczasem donosi tylko, iż między zabitymi znajduje się kapitan Hunger, od lekkiego batalionu Amende, a między rannemi major Beniowski, od Nauendorfa husarow. Nasze woyska sprawiły się przy tej wycieczce nad r walecznie, a nadewszystko przy postąpieniu napoczątku z przemagającą siłą i tęgą kanonadą nieprzyjaciela naprzód; szczególnie zaś zasłużył się pułkownik Schröninger od regimentu Hufa, który pomimo odebranego postrzału prędko potrzebne sprowadził posiłki. Generał Elsnitz chwali równie porucznika Foky od 7 husarow regimentu, który się już przy Mirandola wzięciem w niewolę oddziału od 150 ludzi i zdobyciem różnych rzeczy wstał, iż w tej wycieczce wpadł z swoim skrzydłem pomię-



dy nieprzyjacielskich grenadyerow, wielu z nich polozył, blisko 20 zabral, a reszte czescia rozpruszyl czescia do kanatu wpedzil. Zokazyi zabranego w tej wycieczce sekretarza jenerala Monet, poslal F. Z. M. Kray, odsylajacego z dodaniem mu trębacza, garnizonowi Mantuańskiemu kopią kapitulacyi Peschierzy, z dodaniem iz strzylanie, które w Mantui za znak zbliżania się armii Francuzkiej wzięte było, i w celu do pomożenia tej, ta wycieczka zrobiona była, pochodziło z bombardowania Mizzigh-tone, o czym garnizon, jezeli tego żąda, przez jego własnego officyera przekona. — W Peschierze znaleziono jeszcze procz doniesionych już rzeczy 18 blaszanych pantonow z wozami do nich.

Podług doniesienia Arcy Xcia Karola, atakował nieprzyjaciel d. 9 z rana forpoczty jenerala Morveld między Berach i Gegenbach, wziął z ostatniego miejsca kilku zakładników i zaczął się cofnąć. Następnego dnia powtórzył zwiększą siłą takowy atak, odpart cokolwiek nasze forpoczty nazad, ale znowu powrócił do dawnego stanowiska swego. Na całej reszcie linii nieprzyjacielskiej panuje zupełna spokojność.

Arcy Xzę Karol pisał d. 2 maja następujący list z Stockach do kommanderującego jenerala armią Francuzką:

"Jenerale! Rapporta które dzis odbieram donoszą mi o przytrafionym zdarzeniu w linii moich forpocztow. Kommandant ich donosi mi, iż Francuzcy ministrowie Bonnier i Roberjeot, przejeżdżając w nocy przez jego forpoczty, byli atakowanymi i nieszczęśliwie zabici. Okoliczności tego zdarzenia nie są mi wiadome; s tym

wszystkim kazałem natychmiast kommandanta forpocztow aresztować, i mianowałem kommissyą, dla uczynienia naydokładniejszych i najsłisleyszych w tej mierze dochodzeń. — Spieszę się zawczasu z obojtracą, iż skoro się moje forpoczty oaymoieyszego w tej mierze przewinienia dopuścily, uczynię tak przykładną satysfakcyą, ile moje rozkazy względem osobistego bezpieczeństwa ministrów Francuzkich wyraźne i powtórzone były. — Nie mogę W Panu wyrazić, iak jestem zmartwiony, iż takowy przypadek zdarzył się w linii moich forpocztow. Zamawiam sobie Jenerale, donieść Mu o skutkach dochodzenia, które na pierwszą o tym wiadomość nakazałem. Prayymiy Jenerale zapewnienie mego naywiększego szacunku."

*Z Konstantynopola d. 12. Kwietnia.*

Buonaparte wydał, iak slychać, do żydow wien Afrykańskich i Azystyckich okolic odezwę, zachęcając ich do przywrócenia znowu państwa Jerozolimskiego. Miał już znaczącą liczbę żydow u broić, na bataliony podzielić i teraz grozi Alepowi. Tamteyszy basza odebrał od Porty 220,000 piastrow na nadzwyczajne wydatki. Mieszkańcy okolic Damaszku mają być w insurekcyi przeciw Portce.

Brat tuteyszego Francuzkiego okrętow budowniczego le Brua, który się wielkim demokratem okazał, został od służby oddalonym, a obudowniczego samego obawiają się, aby go jeszcze gorszy los nie spotkał. — Z W. Wezyrem ma także poyść wiele iancarow na początku maja do Syrii. Oczekują tu wkrótce drugiey floty Rossyyskiej na śródziemne morze przeznaczoney. W. Sultan chciał się sam

do Syrii udać, ale na czynione mu mocne przełożenia dał się od tego odwieść. W wojsku Francuzkim w Egipcie ma zaższe choroba zaraźliwa powozać.

*Z Ankonu d. 9 Kwietnia.*

Data 5 Vertose obiecając z jenerałem Cambry niekóre okolice oblężone przez fanatyzm, które roztropne środki jenerała przywrociły do posłuszeństwa, przybyliśmy do miasteczka Cyngoli (w rzeź pospolitej Rymskiej w departamencie Trojto) z kąd buntowiczy, którzy doem pierwej opanowali go byli od iednoy republikanckiej kolomny wyparci zostali. Buntownicy przybwszy tam szukali dla zamordowania republikanina Franciszka Confidati, a nieznalazszy go, wzięli dwie jego córki Adelaidę i Helenę Confidati, pierwszą 20, drugą 17 lat mającą, związawszy im ręce w tył i przywiązawszy do drzewa, ułożyli około nich stos drzewa, i z pochodnią w ręku grozili im podpaleniem, jeżeliby natychmiast niewydały schronienia ich oycy; ale bohaterki te, których tak okropna śmierć niezdolna zastraszyć odpowiedziały, iż z swoim sekretem umierać pragną. Buntownicy rozumieni nad tak niespodziewaną odpowiedzią wahali się cohy czynić miłi. tym czasem przybyła kolonna republikanow i do prędkiej zmaglasy ich ucieczki, potargała zaraz więzy tych dwóch offiar, które znaczny zbior obywateli odprowadził z zwycięstwem, dziwiąc się mężnoy ich cności i miłości synowskiej.

*Z Paryża d. 2. Maia.*

Wysłała Brytańska flota składa się przez 25 liniowych okrętow niosących 2 16 arm. t., i 9 fegat i kilku korwet. Z Nant mają się jeszcze do niej dwie frega-

ty przyłączyć. Na tey flocie znajduje się podług tutejszych pism 25,000 a podług innych 16,000 lądowego wojska pod dowództwem jenerała Kilmain. Maytkow jest na niej więcey niż potrzeba, i wszyscy są na 3 miesiące przedem zapłaćeni. Ogręty są na 5 miesięcy opatrzone w żywność. Kapitanowie odebrali od ministra marynarki pakiet, który tylko w przytomności ich sztabu i za danem wystrzałem z admirałskiego okrętu może być otwarty. Znak ten był dany d. 26 w nocy. W pakiecie tym był rozkaz do wypłynienia, i flotta wyszła zaraz przy pomysłym wiatrze pod żaglę. Miłster marynarki Bruix dowodzi iako wice admirał wielką tą flotą. Pod nim kommanderują kontra admirałowie Delnote, Bedoux, Courant, Dordelin i Linois. Adjuktami przy ministrze są kapitanowie Lafond i Mores. Przeznaczenie tey floty jeszcze jest tajemnicą. — Przy Hawr krążą teraz 2 Angielskie fregaty i 1 korweta. Kapitan iednego Francuzkiego statku, który był na Angielski okręt zaprowadzony, powiada, iż nie mają więcey rozkazu bronienia wniósłcia neutralnym okrętom do Haar.

Jenerał Malsena posłał d. 7 floreał (16 kwietnia) z główny swey kwatery Zurih, dyrektoryatowi rapport o zasłęty d. 22 kwietnia na granicach Tyrolu rozprawie w tey treści: "W podróży moiry z Bazyli do Zurih odebrałem, Obywatele Dyktorowie, nadzwyczyną depesę od jenerała L courbe, w której mi donosi o zasłęty rozprawie przy dywizyi prwego skrzydła Hłweńskiej armii. Dni 22 kwietnia atakował nieprzyjaciel z mocną siłą ważne stanowisko jenerała L courbe atak tego wymierzony był przeciw Mauf



se i Remus: z początku odparł nasze wojska i opanował wieś Remus; lecz ieden nasz batalion poszedł mężnie pod szefem brygady Sodeur przeciw nieprzyjacielowi, odebrał wieś nazad i odparł go w gory, przez które przyszedł Iony nasz batalion wyparł nieprzyjaciela w tym samym czasie z Schelias i Martinsbruck, gdzie tego ataki rownie nie pomyslnie były iak na reszciej linii. W tym dniu wzięliśmy 800 nieprzyjacielskich ieńców, między którymi znajduie się ieden maior, 6 kapitanow, 6 porucznikow i 5 chorążych. Nieprzyjacielska strata w zabitych i rannych wynosi do 400 ludzi. „

Ponieważ ałechetni usiłowali między grenadyerami ciała prawodawczego i częścią garnizonu Paryzkiego rozdwoiienie wznieść, wezwat ich przeto tuteyszy komendant obwieszczeniem do iedności, grząc narzutowszemi karami, iezeliby żołnierze ieden przeciw drugiemu powazyli się nastawać. — Chodzi pogtoska, że iuz Oyci é S. do Briançon przybył. — Landgraf Helsenkelski zrobił podług tuteyszych pism osobny pokoy z Francją, zkad wnoszą, iż Krol Pruski nie odstąpi od swej neutralności. — Do Turynu wiele Francuzow ranionych przybyło. W karmelitańskim tam kościele założono szpital wojskowy. — Ob. Bourgoing wydał tu teraz korespondencyą niegdys między Walterem i kardynałem de Bernis.

Względem rozbitych dawniey przed Kablem emigrantow wydała wczoray rada 500 następuiącą rezolucyą: „ Ustawa 15 termidor iest cofuiona: rozbite przed Kable osoby, mają wczasie pokoju opuścić Francją, a do tego czasu będą w więzieniu zostawać. W przypadku gdyby ucie-

kli i pokazali się znou na gruncie Francuzkim mają bydź iako emigranci traktowanemi.“ — Do Ankony przyprowadził ieden nasz korsarz Cesarski okręt. — Jenerał Bonamy ma razem bydź z jenerałem Championnet sądzony. Wyiechał on pod konwoiem dwoch żołnierzy do Włoch, którzy go potym z rozkazu rządu opuścili, gdy dał słowo, że się stawi na mieyscu swego przeznaczenia. — Procent od wezłow spadł tu o poł od sta na miesiąc. — Ciało prawodawcze Helweckie dekretowało, iż milicya Zurich przez swoją patryotyczną czynność, w czasie ostatnich nie spokojnych poruszeń przeciw Lucernie, dobrze się oyczyźnie zastużyła. — Bruxella dostawia 517 popisowych. — We Francyi znajduie teraz 40 towarzystw rolnictwa, różnemi doświadczeniami zatrudnionych.

*Z Florencyi d. 12. Kwietnia.*

Dzisiaj z rana pokazało się w tey stolicy poruszenie rewolucyjne; odezwy komissarza Francuzkiego wszędzie pozrywano; znaki wolności zwalano błotem; kokardę Francuzką deptano nogami; i mowiono o zamordowaniu wszystkich patryotow; spostrzeżono osoby rozdaiące pieniądze po między lud dla pobudzenia go do insurrekcyi &c. Lecz w prędcie wojsko republikantckie ruszyło, jazda Francuzka i Cysalpiska roziechała się powszystkich ulicach; niektórych dowodzcow poruszenia zaaresztowano i przed kommissyą wojenną stawieni bydź mają; w krotce sklepy które zamknięte były, otwarte zostały. Jenerał Gauthier wydał dwie odezwy, których było zamiarem uspokoić obywatelow Toskańskich, i zapowiedzieć u karanie ludzi fałszywe roznoszących postrachy.

Jenerał Miollis, który obiał Porto Fer-

rało na wyspie Elbie od dni dwóch powrócił do Liworna. Przy tego odjeździe część Toskańska tej wyspy spokojną była, lecz część Neapolitańska, a nadewszystko Portolongone stanęła w otwartej przeciw Francuzom wojnie i sprzeciwiała się ich tam w kroczeniu. Zda się że żałoga będąca w Porto Ferrajo będzie wzmocnioną, aby była w stanie przewyciężyć odpor mieszkańców w Portolongone, którzy podług podobieństwa są wspierani od załogi Neapolitańskiej, a tej siła jest nie wiadoma.

Wczoraj pod konwojem kilku dragonów Francuzkich wyiechali rząd ministrowie Toskańscy Manfredini i Serrati, lecz dokąd małą się udać nie jest wiadomo.

*Z Manheimu d. 3. Maia.*

Dowódca wesołaków w okolicach Heppenheim odebrał pozawczoraj rozkaz od kapitana husarów Austryackich komenderującego w okolicach Necker Gemund nie dozwalać przejazdu kuryerom między Frankfurtem i Manheimem, rozkaz ten udzielony został Pocztmaistrowi w Heppenheim, stósownie zatem do tego już od dni dwóch nieprzybywa kuryer z Frankfurtu. Wiadomo jest, że od 8 dni odbieraliśmy przez Frankfurt kuryerów z Szwabii i Bawaryi &c. Jesteśmy przeto ogołoceni z wszelkich wiadomości z Niemczech, lecz stan takowy długo trwać nie może.

Dalsze wiadomości z Raszadt donoszą nam, że obrządek pogrzebowy obywatelów Bonniers i Roberjeot nastąpił dnia 29 po południu z wielką uroczystością w przytomności całego dyplomatycznego ciała, i przy asystencji husarów Austryackich. Zaraz po odbytych obrządku wszyscy ministrowie poiechali do Kalsruhe. Obywatel Jean de Bry i osoby należące do legacyi

Francuzkiej w tymże czasie udali się do Selz pod konwojem wojska Margrabiego i większej części mieszkańców Raszadt, obywatel Jean de Bry żegnając się powiedział im, że naród Francuzki nigdy nie zapomni tych oznakow przyjeźni i przywiązania jakie poddani margrabiego w tym zdarzeniu okazali ministrom rzezypospolitey.

*Z Madrytu d. 11. Kwietnia.*

Upewniali, że dyrektoryat wykonywcy Francuzki posłał P. Uquijo bardzo podchlebny list z okoliczności wyniesienia go na urząd tymczasowego ministra zagranicznych związkow, list ten zniszczył biegnącą pogłoskę, iakoby z wyniesienia jego rząd Francuzki nie był kontent. Wreszcie to pewna, że ten nowy minister zda się posiadać zaufanie króla i królowey. Rząd nasz chwycił się nowego skarbowego środka, który okoliczności uczyniły koniecznym, wydany będzie patent królewski oznajmujący wprowadzenie w bieg nowych biletow za 800 mill. realow, około (300 mill. zł. Pol.) do patequ tego przytoczone będą niektóre dekreta obowiązujące pod ciężkimi karami branie monety papierowey rownie z metalowemi pieniądźmi.

*Z Bazylei d. 30. Kwietnia.*

Jenerał Malsena przeniósł główną swą kwatere do Zurich, a jutro sam wieżdza do tego miasta; większa część oficerow głównego sztabu już się tam znajdują. — Rozkazał on przygotować kwatery dla nowego wojska Francuzkiego, które niebawnie przybędzie. — Młodzi ludzie naszego miasta składający część korpusu wyborowego wczoraj zajęli oboz na drodze do Riechen i w krotce od wojsk Francuzkich wzmocnieni bydź mają.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

---

 W E S R Z O D Ę D N I A 22. M A I A 1799.
 

---

*Z Kidyxu d. 9. Kwietnia.*

Do a liniowe okręty i cztery fregaty Hiszpańskie, które wyszły były z naszego portu przed kilku miesiącami, przybywszy do Ameryki zabrały na wodach tamtejszych 5 statków bogato ładownych składających część konwoju Angielskiego. Fregaty te noszą imiona, Iphigenia, Diana, Ceres i Wstąpienie. Statki wojenne Hiszpańskie pod dowództwem Manuela Esparong Orb miały 15 tysięcy woyska do wylądowania, lecz przeznaczenie jego jest niewiadome.

*Z Hugi d. 7. Maia.*

Druga izba ciała prawodawczego potwierdziła obydwie rezolucye pierwszej izby, to jest względem pomnożenia gwardyi narodowej i względem postawienia kraju w stanie obronnym. — Poittrze wycochali z tą lekkie kołpus artylleryi do Gröningen. Niektórzy biorą to za pierwszy środek obrony na granicach naszych korpusu wojska, któreby w czasie potrzeby mogło wesprzeć naszego sprzymierzeńca Francuzą. — Wczoray w wieczor powrócił tu nazad jenerał Brune z swej woj-

skowej podróży do okolic Selandyi, z całym głównym sztabem i jenerałem inspektorem Tilly. — Wczoray nadeszła tu smutna wiadomość, że Francuzcy postawieni na kongres Roberjeot i Bonnier nie daleko Rasztadt zabitemi zostali. — Jenerał lieutenant i szef regimentu husarow pod dawnym rzędem, baron van Heckeren, umarł w Mulencaten w 79 roku wieku swego. — W Vlaardingem pozwolono zbierać kolektę dla złapanych przez Anglikow rybakow i dla ich rodziny. Kwitujący dawniey połow sledzi utracił przeszło połowę swoich statkow, to i st 76. Każdy z nich miał 12 do 13 ludzi, a jeden na drugi po 10,000 zł. hol. wartął.

*Z Hanau d. 4. Maia.*

Na końcu t. m. jest tu król Pruski oczekiwany; w czasie jego przytomności odprawi się rewia tutejszego garnizonu. — Akredytowany przy wyższego Renu cyrkule bywazy Rolsyyski poseł, z przyczyny choroby znajduje się tu jeszcze. — Dla zapobieżenia drogości w Swaycyrji, ponieważ tam funt chleba 9 do 12 solow kosztuje, pozwolono z Francyi wywozić

tam zboże. — Xzę Wirtemberski każe wszę dzie, którądy Francuzi przechodzili dokładne opisy poczynionej szkody czynić, dla przestania ich do Paryża. Niektóre mieysca tak są ogłoszone, że im Xzę z magazynow swoich dostawia owsa i ięczmienia do siewu. — Czternastu postów z korpusu dyplomatycznego zostali się w Karlsruhe, a robili dla swych dworow dokładny

opis, iak się rzecz miała względem za-  
boystwa ministrów Francuzkich, i ten wła-  
snemi podpisali rękami. Będzie on także  
Arcy Xciu Karolowi dla otrzymania saty-  
sfakcyi przestany. Postowie ci, są Pru-  
scy, Duński, Hanowerski, Weterawii,  
Franfortski, Darmstadt, Nafsau, Badeński,  
Bawarski &c.

## D O N I E S I E N I A.

Podaje się do wiadomości Publiczności. — Iż dnia 24 Maia r. b. 1799 o godzinie 9 ranney w ratuszu miasta Kazimierza będzie się odprawiała licytacya różnych meblow, iako to: Stolikow, kommod, kanap, stołkow, zwierciadeł, luster &c. za gotowe pieniądze. Na którą to licytacyę Prześw. Publiczność zaprasza się. Dnia 10 Maia 1799.

*Jan Nep. Wistocki dele. Kommissarz.*

Ponieważ odprawiona na dniu 8 Kwietnia r. b. w kancelaryi C. K. cyrkularney Bocheńskiey, niektorych fundi religionis dobr licytacya nie z awantazem dla aerarium wypadła. Zaczyn na dniu 30 Maia r. b. powtorna licytacya tychże do'r, iako to:

- |  |               |
|--|---------------|
| a) Ludwinow, Katarzyńsko, i Podobińsko z ceną fiskalną | 960 Zł. Ryń.  |
| b) Zabłocie przy Podgorzu                              | . . . . . 170 |
| c) Błazowskie Pola i Łąki                              | . . . . . 113 |
| d) Jurczyce  | . . . . . 826 |
| e) Koto Tynieckie                                      | . . . . . 650 |

na trzy lata, to jest od dnia 24 Czerwca 1799 do 24 Czerwca 1801 roku w Ces. Krol. Bocheńskiey cyrkularney kancelaryi odprawiona będzie.

Licytacya na dzień 30 Maia r. b. o godzinie 9 z rana z tym dokładem do Bocheńskiey C. K. cyrkularney kancelaryi zapraszają się, iżby każdy licytant dziesiutą częścią fiskalney ceny z tego dobra, na ktore licytować zamysła w gotowiznie za vadium zaopatrzyć się zechciał.

Z Urzędu Ces. Krol. dyrekcyy kamerolney.  
W Niepołomicach d. 16 Maia 1799.  
Talski.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymia tym Edyktem Panu Jędrzeiowi Szaniawskiemu dobr Łukowa poseffsorowi: że sukcesorowie s p. Jacha Dębickiego, iakoto Benadykta Chlewicka i Jozef Dębicki małoletni w asysten. cyi matki wioiey Konstancyi Dębicki usądow tych, o zapłacenie summy kapitalney i prowizyonalney 250 czer. zł. zatobę na niego podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdyż zać Sądy te niemając wiadomości gdzie obzałowany zostaje, lub czy wca-  
le w C. K. państwach dziedziecznych znayduie się, onemuż Jędrzeiowi Szaniawskiemu  
adwokatowi tutyszczego Pana Niemtza, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowi-  
ły, z którym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony bę-  
dzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem uoornina się: ażby w czasie przy-  
zwoitym, sam stanął albo iezeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyzna-  
czonemu wcześniej przestał, albo nakonice innego sobie patrona obrat, tego sądom



tuteyszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używać, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż inaczy wszelką niepomysłność z zaniebdania wyniknąc sum sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Jożef de Nikorowicz.

Jan Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 6 Kwietnia 1799 roku.

Cesarsko Krolewskie sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznaymuia tym edyktem Jmć Pani Joannie Potocki, że Starozakonny Abel Ber u sądow w sprawie o zapłacenie summy 10,800 zł. pol. żatobę na nią podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie ona zostaje lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych z nayduie się, iey patrona tuteyszego JP. Pawtowskiego z iey szkoda i iey kosztom zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordinacyi sądowej rozpocznie się, i ukonczony zostanie; ona przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: wprzeciagu 90. dni sama się stawila, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestala, albo nakoniec innego patrona obrata, tego sądom tym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do obrony swej sprawy za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczy wszelką niedogodność z zaniebdania wynikająca podług opiewu C. K. praw samaby sobie przypisać była winna. Dan w Lublinie 15 marca 1799.

Pietruski.

Brożowski.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Gllciæ Occidentalis.  
Dostenberg.

C. K. Sąd kryminalny Lwowski wzywa ninieyszym Franciszka Strzałkowskiego, szlachcica Galicyjskiego i dziedzica Kohubinieo o zdradę oyczyzny oskarżonego: ażeby końcem acyzszczenia się od imputowaney sobie zbrodni zdravey oyczyzny w przeciagu 60 dni przed tuteyszym C. K. sądem kryminalnym osobiście stawil się. We Lwowie d. 26 Marca 1799.

F. A. Lorenz.

Mikołay Litwinowicz.

Łazar Petul.

Z rady C. K. sądu kryminalnego Lwowskiego.  
Aloizy Schönbek.

### Licytacya Dobr Ziemijskich.

Z rezolucyi komisji bankowej przez Nayaśnieysze dwa dwory Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney dnia 9 miesiaca Marca 1799 r. zapadłey, w Warszawie agitujacey się. Administracya mafsy kredalney zmarłego Karola Schultza wyłączoney bankiera Warszawskiego, uwiadomia Przeswiecna Publiczność, iż Przeswiecna Regencya Warszawska pod dniem 8 meca Lutego, roku bieżącego z podpisem JW. de Meyer prezesa teyże Regencyi w tych słowach wydała publiczne obwieszczenie:

Podaiemy ninieyszym do wiadomości, iż na instancją główney tuteyszey bankowej Komisji sy dobra Łomienki i Młociny, do Mafsy konkursowey bankiera Schultza nalezające, w powiecie Warszawskim lezające, których wartość podług przyłączoney tu Autentycznej kopii taxy, to iest: Młocin 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, a Łomieniek 66,997 talarow, 15 srebrnych groszy ustanowiona iest, i które dotąd wspólnie posiadane były, z osobna publicznie więcey daiącym sprzedane bydź mają. Daiemy przeto takowe wzywz rzezcone dobra Młociny i Łomienki do sprzedaży, kupic one ochote mającym, wraz z wszelkimi do nich przyległosciami, prawem i jurydykcyą tak, iako takowe wzywz wzmiankowaney intracie opisane są z taxowaną summą, to iest: 41,275 talarow, 18 srebrnych groszy, i 66,997 talarow, 15 srebr. gro., wzywając wszystkich tych, ktorzyby rzezcone dobra z przyległosciami kupic intencionowani byli, a ktorym prawo oneż posiadać dozwała, i podług offerencyi

byli w stanie zapłaćenia, niniejszym, aby na terminach trzech, to jest: 24 junii, 24 7b is i 24 xbris 1799 przed nominowanym kommissarzem, regencyi konsyliarzem Baumann do licytacji wyznaczonych, z którym trzeci ostatni prekludującym jest, w tutejszey kraiovey regencyi, o godzinie 9 ranney, albo osobisto, albo przez iednego z liczby tutejszych justice kommissarzy (do czego wam się kryminalni konsyliarze Kryeger i Resteiner, konsyliarze wyzsi akcyzy i cła Kosiorowski i Szulce, oraz justice kommissarze v. Winterfeld, Kolheim, Wlokka, Klettke i Rinke nominują się) mającego bydź obranego specjalnego plenipotenta, stawili się, oferty swe pódali, a potom oczekiwali, iż plus licitans, za poprzedzającym wprzody zezwoleniem wyzey rzezoney bankowey kommissyi niezawodnie przybycie onych, zyskać ma, i na późniejszy potom oferty żaden dalszy wzgląd wzięty i wzrocony nie będzie. — Protokóły orzędowe nekonic, na fundamencie ktorych wyzey wzmiankowana taxa dobr tych sporządzona jest, mogą bydź każdego czasu w archiwum naszey tutejszey Południowo Pruskiej Regencyi przyrzane. — Dnia 29 miesiąca Marca 1799 roku.

*Karol Szulborski prokurator mp.  
Jan Troczyński administrator mp.  
Jan Müller administrator mp.  
Andrzej Pacygiewicz administrator mp.*

**Licytacja Dóbr.**

Z wyroku kommissyi bankowey, przez Najjaśniejsze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney, w Warszawie agitujące się; za zniesieniem się z prześwietną Regencyą tuteyszą wydanego: — Administracya masy krydalney, zmarłego Karola Schulza, bywszego bankiera Warszawskiego, uwiadomią prześwietną Publiczność, iż dobra mieyskie, tegoż niegdys Ur. Karola Schulza dziedziczne, w Warszawie sytuowane iako to: — Sub Nro: podług taryfły 570, 599, 600, 643.

Dobra mieyskie, Tłomackie zwane, które całkiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostaną, mające obszerny brukowany dziedziniec w kwadrat, na około pigkną architekturą, różnych kamienie zamurowane, i dworkami zabudowane, naprzecieżką wyjazd od Leszna i Bielańskiej ulic, oraz z boku od Ulicy długiey, wprost Ceighauza mające. Y N. 631. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Niemniej grunta czynszowe, do dziedzictwa pofselsyi Tłomackie zwanych należne, na ktorych następnie wyrażeni emphiteuci, mają swoje własne pofselsye, grunt zaś dziedziczny, z korego czynszują, sprzedanym zostanie, które to pofselsye, numerami następnemi wyszczególniają się. — 1. 598. Pofselsya JP. Milowy po Wagnerze, 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemańskiyy wdowy po Nowinkich. 4. 571. Sobolewskich. 5. 566. Sobolewskich. 6. 567. Bealera. 7. 568. Klolsa. 8. 566. Breyticha. 9. 565. Krygłowy wdowy. 10. 564. Ulmitzowey wdowy. 11. 641. Waynoffowey wdowy. 12. 740. Klolsa po Siedlękich. 13. 741. Schulza rymarza. 14. 742. Wężyka.

Także Nr: 737. Dworki Dangłowskiie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i wczeszy z Pruskiego muru składające się.

Jako też Nro: 1073. 1074. Dworek murowany z zabudowaniami obszernemi i ogrodem, na ulicy krolewska czyli końskim Targu, przy pałacu dawniey Saski zwanym, na gruncie czynszowym Gryzbowski zwanym sytuowany.

Na ostatek Nro: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Soles, do ulicy Czerniakowskiej, na ktorym znajdują się różne składy drzewa, i innych produktow, w ktorym są różne zabudowania mieszkalne, śpichrz; oraz kamieniczka i wozownie murowane. — Tudzież dworek, także na ulicy Solcu, naprzeciw tegoż magazynu od wisty, murowany, z łądem, grunt zaś na ktorym magazyn i dworek murowany sa zabudowane, jest czynszowy, należy do miasta starey Warszawy.

Powyższe zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z prześwietney Regencyi tuteyszey wyznaczonego, a sposobem licytacji publiczney zagotowe pieniądze przez kupującego, wyliczyć w grubey muncie należne, w trzech terminach, w mieyscu murów, domow i placow do licytacji przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się będzie licytacya, w dniu 1szym Marca, drugiego w dniu 1szym maja, a trzeciego i ostatniego w dniu 1szym Lipca, roku następującego 1799. Naywięcey przeto dający, po doniesieniu do kommissyi, i przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcyie nabywczey, z nakazu teyże kommissyi, przez administracyą zeznać się wedle prawa powinne, otrzyma.

Donosi przty tym Administracya, iż w krócie wydzie stosowne do niniejszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dóbr ziemskich dziedzicznych, to jest Młocin i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Cystego, przy Warszawie, niemniej grunta w Emphiteutycznych na Grochowie przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Masy Schultzowskiej należnych, ktorych sprzedaż przez licytacyą publiczną, jest już undeterminowana. Dan w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 R.

*Opisano Karol Szulborski Prokurator Masy Schultzowskiej.  
Andrzej Pacygiewicz Administrator Masy Schultzowskiej.  
Jan Müller A. M. S.  
Jan Troczyński Adminis. Masy Schultzowskiej mpr.*